

# WŁOCŁAWSKA

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUŃ

**Prenumerata**  
na miejscu 1 zł. 50 gr., na prowincji i z odnośnieniem do domu 2 zł. 50 gr.  
**Ogłoszenia**  
za wiersz milimetrów na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najm. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterokolumnowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, stałego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz. Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmują do g. 12. REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

## KSIĘGARNIA POWSZECHNA

we WŁOCŁAWKU

poleca swoje ostatnie wydawnictwa:

Ks. St. Maciątek *Wesołych Świąt! Opowieści z życia św. Stanisława Kostki.* Cena zas. 1.50

Ks. I. Charszewski *Najazd Sekciarstwa na Polskę.* Cena zas. 0.80

Ks. J. Kruszynski *Niebezpieczeństwo Żydowskie.* Cena zas. 1.20

*Ludzie dobrzy sądzą, zaczynając od dobrej strony.*  
Adam Mickiewicz.

## KRYTYKA SYSTEMU.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu zastrzegł się pan poseł Thugutt przeciw obniżaniu powagi i autorytetu Sejmu, praktykowanemu, zdaniem jego, w prasie. Ponieważ w ostatnich czasach dużo mówi się i pisze o panujących jakoby w kołach pravicowych tendencjach antyparlamentarnych, a w jednym z ostatnich numerów, krakowski „Czas” wręcz zarzucił prasie narodowej przygotowanie nastrojów dla rozwiązania Sejmu, wydaje się nam rzeczą potrzebną poświęcić parę słów zasadniczej stronie tej sprawy.

Przedewszystkiem stwierdzić należy, że przypuszczenie jakoby jakiegokolwiek koła pravicowe starały się podkopać powagę Sejmu, a temsamem pośrednio i byt tej instytucji, jest śmieszne. Trudno przypuścić, aby nawet wśród najzacieklejszych przeciwników systemu parlamentarnego istniał ktoś poważny, ktoby mógł w obecnym okresie kwestionować potrzebę istnienia samej instytucji Sejmu.

Jeżeli się dzisiaj mówi o zwolennikach i przeciwnikach parlamentarizmu, to oczywiście ma się na myśli zwolenników i przeciwników t. zw. rządów parlamentarnych, to znaczy systemu, w którym parlament posiada nie tylko władzę ustawodawczą i kontrolę nad rządem, ale również rozstrzyga o składzie i kierunku polityki władzy wykonawczej.

Dzięki swej konstytucji, rządzi się dziś Polska systemem rządów skrajnie parlamentarnych, czyli że właściwie rządzi państwem każdora-

zowa większość sejmowa. Dopóki taka większość istnieje i jest niejako zagwarantowana, jak to było w Anglii, kolebce rządów parlamentarnych, wszystko jest w porządku. Niestety, polski Sejm na stałą większość dotychczas nie zdołał się zdobyć. I w tym właśnie fakcie tkwi przyczyna narzekania, rozczarowań i dążenie do rewizji stanu rzeczy.

Dążenie to, ograniczone dotychczas do terenu dyskusji pozasejmowych, jest w zasadzie słuszne. Dzisiejszy system, oddający całą władzę w ręce Sejmu i nie przewidujący możliwości korzystnego dla państwa wybrnięcia z sytuacji, w razie gdy niema większości ani widoków na nią, musi być zmieniony. Nie znaczy to, aby od razu należało zrywać z systemem rządów parlamentarnych zrywając z systemem rządów parlamentarnych moglibyśmy narazić się tylko na bardzo przykre rozczarowania. Nie chodzi zatem o jakąś rewolucję ustrojową, ale pro prostu o pewne zmiany i poprawki istniejącego stanu rzeczy. Jedną, naprzykład, z najważniejszych poprawek wydaje się nam świeżo raz jeszcze przez p. profesora Peretiatkowicza (Ruch prawniczo-ekonomiczny, zeszyt II, 1923) proponowane uzupełnienie panującego u nas systemu rządów parlamentarnych, przez udzielenie Prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu, w razie gdy nie może on tworzyć większości, czyli nie jest zdolny spełnienia głównej swej funkcji.

Mógłby jednak ktoś zapytać: dlaczego ci, którzy dzisiaj myślą o po-

## Ś. † p. Wincenty Rapacki.

W sobotę zmarł w Warszawie wielki artysta dramatyczny, Wincenty Rapacki.

Wincenty Rapacki liczył lat osiemdziesiąt trzy. Przyszedł na świat w r. 1840. Urodził się w Lipnie w ziemi płockiej.

Chodził do szkół w Płocku. Po skończeniu gimnazjum, czując powołanie do sceny wstąpił w r. 1858 do szkoły dramatycznej w Warszawie. Po roku nauki jednak porzucił te studia i przyłączywszy się do prowincjonalnej grupy Padego wystąpił oficjalnie po raz pierwszy na deski sceniczne w Druskienikach. Sztuka, w której debiutował, miała na modę owoczesną aż dwa tytuły. Nazywała się „Dziwadło” albo „Odrodzony”. Potem wyemigrowawszy za kordon zagraniczny do zaboru austriackiego, pracował najpierw we lwowskiej trupie Miłaszewskiego, następnie w zespole Eisembacha w Czerniowcach, wreszcie w teatrze Skorupki w Krakowie.

Wróciwszy do Królestwa w r. 1869 debiutował w Warszawie, jako artysta znany i ceniony zarówno w Galicji, jako też w Poznaniu (dokąd corocznie wyjeżdżał na gościnne występy z trupą krakowską).

Debiut warszawski był pierwszorzędnym sukcesem, który skłonił ówczesną dyrekcję teatrów rządowych do zaangażowania Rapackiego na stałe. W pięć lat po osiedleniu się w stolicy, Rapacki zostaje reżyserem Roz-

maitości i trwa na tem stanowisku przez większą część swego żywota, budząc kreacjami swojemi entuzjazm w rozkochanej w nim na zabój warszawskiej publiczności.

Jego Jagon w „Otellu”, jego Michanet w „Adriannie Lecouvreur”, jego Vauclin w „Safandulach”, jego Jan Kazimierz w „Mazepie”, jego Harpagon w „Skąpcu”, były to arcydzieła nieporównane, o których pamięć pokoleniom przyszłym przekażą, niestety, już tylko encyklopedje.

Prócz encyklopedji imię Rapackiego przetrwa w potomości również dzięki podręcznikom literatury. Genjalny bowiem aktor był także nader utalentowanym literatem. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę piśmienniczą zarówno dramatyczną, jako też i powieściową. Wypada wymienić przedewszystkiem pięcioaktowy dramat p. t. „Wit-Stwoszc”, dalej obraz dramatyczny p. t. „Horoskop”, dramat „Gwiazdarz”, którego bohaterem głównym jest Mikołaj Kopernik, „Acernus”, „Pro honore domus”, „Maćko Borkowice”, „Grzechy królewskie”, „Do świata” (powieść z piętnastego stulecia), „Odbijanego”, (komedia w 5 aktach), „Hanza”, „Histrjoni”, „Sprawa rodzinna”, „Odsiecz Wiednia”, „Bogusławski i jego scena”.

Jako aktor Rapacki trwał na posterunku niemal do ostatnich chwil swego długiego i pracowitego żywota. Cześć Jego pamięci!

## Projekt obligacyjnej pożyczki kolejowej.

100 tysięcy franków złotych na 10 proc. i na 10 lat na inwestycje kolejowe.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu opracowuje projekt o wypuszczeniu I-ej serji 10-procentowej pożyczki kolejowej obligacyjnej. Pożyczka ta ma być wypuszczona na sumę 100,000 franków złotych i spłacona po upływie lat 10.

Pożyczka będzie użyta na cele roz-

budowy sieci kolejowej w Polsce oraz na remont i zakup taboru. Zabezpiecza się pożyczkę całym majątkiem ruchomym i nieruchomym kolei państwowych w szczególności dochodami kolei. W tym celu majątek ten ma być szczegółowo zinwentaryzowany.

prawie naszego systemu rządów parlamentarnych, nie pomyśleli o niej wtedy, gdy układało się konstytucję? Odpowiedź jest bardzo prosta, Konstytucja powstała w okresie, w którym władze wykonawcze państwa polskiego, a w tym wypadku chodzi głównie o Prezydenta, nie posiadały jeszcze tej tradycji, jaka jedynie budzić może zaufanie społeczeństwa. Sposób formowania się władzy wykonawczej był tego rodzaju, iż w pierw-

szym okresie konieczną rzeczą było aż do wyrównania stosunków, oddanie władzy w ręce Sejmu. Dziś jest inaczej. Okres przypadkowych władz i dostojników mamy już za sobą, stosunki ułożyły się, wyrównały i weszły w normalny tryb konstytucyjny do tego stopnia, iż dziś można już spokojnie pracować nad udoskonaleniem naszego systemu rządów. Każda rzecz ma swoją kolej. Dziś niewątpliwie zbliża się moment, w którym pewne

poprawki naszego systemu parlamentarnego, a także, co już stanowi odrębny temat, poprawki naszej ordynacji wyborczej, staną się nie tylko potrzebne ale i konieczne.

Sprawy te, oczywiście, mogą być obecnie tematem rozważań pozasejmowych. W chwili obecnej, wraz z Rządem pochłonięte są najważniejszą obowiązkową sanacją skarbu, wkraczającą w dyskusję konstytucyjną, aby rzeczą szkodliwą. Dziś, w chwili dojrzewania sprawy, jest na dyskusję pozasejmową, która powinna przygotować teoretyczne podstawy reformy.

St. Strzetelski.

## Z życia młodzieży i działwy w Szpetalu Górnym.

Listy ze Szpetala Górnego do „Słowa Kujawskiego”, pisywane przez ks. kan. Charszewskiego, urwały się od dłuższego czasu. Podejmuję watek ich w miejscu, w którym został urwany, mianowicie, o ile chodzi o życie młodzieży i działwy.

Więc najprzód wypada nadmienić o wieczornicy ku czci św. Stanisława Kostki, urządzonej przez miejscowe Koło Młodzieży w dniu 19 XI r. ub. Na jej program złożyły się deklamacje, monolog, dialogi, śpiewy solowe i chóralne, dwa żywe ruchome obrazki: „Sierota” i „Obóz cygański” i wreszcie pogadanka ks. patrona o pomnikach św. Stanisława Kostki w Rostkowie, Wiedniu i Rzymie. Między innymi pieśniami odśpiewano, wydrukowany na krótko przedtem w „Słowie Kujawskim” hymn Rozwojowców Charixa; wykonanie jego zostało poprzedzone objaśnieniem go przez ks. patrona. Zaznaczam, że tutejsze Koło Młodzieży tytułuje się także „Rozwojem”. Po wieczornicy, urządzonej w szkole, odbyło się w ochronce, za pozwoleniem patronki, p. Zofji Czarnockiej, coś w rodzaju rautu, ożywionego śpiewami.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia mieliśmy tu dwie „choinki”: w ochronce i w szkole. Przy pierwszej, wcześniejszej, dzieci śpiewały kolendy, deklamowały i dialogowały, za co zostały udarowane łakociami z daru p. Z. Czarnockiej, do których

## O ściąganie podatków.

W sobotę przez cały dzień toczyły się narady dyrektorów izb skarbowych. Zagajając obrady min. Grabski podniósł wielką odpowiedzialność aparatu skarbowego w ściąganiu należności skarbowych; od sprawności aparatu zależy zagadnienie dochodów i podatków, tudzież niedopuszczanie do wzmożenia emisji wskutek wypłaty plac urzędniczych. Szczególną wagę

kładł na ściąganie podatku obrotowego, który winien dać trzykrotnie więcej aniżeli przewiduje preliminarz budżetowy.

Tematem konferencji były zagadnienia: ściąganie zaliczek na podatek majątkowy, uregulowanie sprawy waloryzacji podatków i związanych z nią trudności i plan prac podatkowych na r. 1924.

## Waloryzacja czynszów mieszkaniowych.

Żądają Jej właściciele domów.

Premier przyjął wczoraj delegację właścicieli nieruchomości, którzy przedstawili mu projekt kompromisowego

uregulowania kwestji ochrony lokatorów. Miałyby ono polegać na częściowej waloryzacji czynszów.

## Magistrat Warszawy i oszczędności.

Redukcja pracowników obojmie 160 osób.—Posada redaktora „Dziennika zarządu miasta” skasowana.

Specjalna komisja oszczędnościowa, rady miejskiej st. m. Warszawy zatwierdziła szereg wniosków magistrackich w sprawie reorganizacji różnych działów gospodarki miejskiej w celach oszczędnościowych.

Postanowiono przemianować wydział budownictwa na wydział techniczny, jednocześnie zaś skasować 82 etaty personelu stałego i 18 posad tymczasowych. W budżecie tegoż wydziału na r. 1924 zredukowane będą również kredyty rzeczowe.

Ta sama komisja wypowiedziała się za zmniejszeniem wydatków w urzędzie inspekcji no-budowlanym.

Dalej postanowiono skasować w wydziale zdrowia publicznego oraz w zakładzie dezynfekcyjnym i palenia śmieci 30 posad praczek, woźniców i t. p., w zakładach zaś kąpielowych 6 posad, wreszcie 10 stanowisk biurowych.

W wydziale dyscyplinarnym kasuje się etat referenta, w wydawnictwie „Dziennika zarządu miasta”—stanowisko redaktora, w wydziale spraw ogólnych—etat referenta spraw komunalnych, w biurze adresem — 4 etaty i redukcję wydatków rzeczowych, wreszcie w urzędzie mieszkaniowym—11 stanowisk urzędniczych i woźnego.

ks. proboszcz dodał karmelki. I tu także była zaprodukowana pieśń Rozwojowców. Ks. kanonik wziął ją za punkt wyjścia do przemówienia do dzieci i starszych, nawiązując sprawę żydowską do Bożego Narodzenia i

symbolizującej dary Odkupienia, choinki. Przytem dzieci, od których mówca zwracał się z zapytaniami, badającymi, czy rozumieją go, odpowiadały roztropnie nadpodziw. „Choinka” w szkole, urządzona przez panny nauczy-

## MYSLI.

Przeminać kiedys musi ten marowy odcinek czasu, w którym do najświętszych zamiarów poziome mieszczą się powody;—gdzie można być wyższym Kunsztnikiem dla chleba,—filozofem dla chleba.— Urzędnikiem dla chleba. Jako w zdrowej duszy żadna obca i niby najemna Władza nie przykłada się do jej działań; jako w niej jedna, nierozszczepna duchowa siła, życie swoje objawia, tak też w narodowym życiu organiczne żywoty i szczeble nie powinny być podosobniane przez wyraziste przerwę: Obywatel nie może stawać się obcym dla urzędniczej posługi, ani urzędnik uważać siebie w przeciwległym niejako położeniu względem obywatela; Cincinnatus musi od lewieszka przechodzić do naczelnego dowództwa, a później dostojne znaki zamieniać na szanowne narzędzia Cerery; każdy powinien (ile mu los i zdolność dozwolą) przechodzić rozmaite stopnie narodowego życia, rozwijać w sobie wielostronnie żywoty społecznego bytu, aby z tak ciągle ożywianych członków tem dzielniej rozwijał się organizm całości, i tem bujniej rozkwitało jej życie

J. K. Szaniawski.

cielki dla szczerzej publiczności, była połączona z jasełkami, jednoaktówką na temat szkolny i śpiewami. Wystąpił też i ks. proboszcz z poprawionym przez siebie, zabawnym a pouczającym „Żłobkiem” Jantka z Bugaja, wydrukowanym w świątecznym numerze „Zorzy”. Młynarz, rolnik, gospodini wiejska, mieszczanin i grabarz składają Dzieciatku pokłony i dary, a przytem wyrażają swoje życzenia dla siebie. Są one samolubne, więc sprzeczne między sobą i prowadzą do kłótni, którą ucisza św. Józef, pouczając, że Zbawiciel niesie im dar miłości, która jedynie zdolna jest ich pogodzić i dać wszystkim raj na ziemi, a niebo po śmierci.

Wreszcie, w dzień Nowego Roku, Koło Młodzieży dało przedstawienie amatorskie, składające się z dramatu „Noc Belwederska” i komedyjki „Kajcio”. Do „Nocy Belwederskiej” dał ks. kanonik objaśnienie historyczne. Amatorzy wykazali znaczne postępy. Czysty zysk z dochodu, który wyniósł 28 milionów mk., przeznaczono na sprawienie podłogi scenicznej, z którą zawsze dotąd bywa dużo kłopotu. Zofja Koźmińska, ochron-

## Pogadanki Ewangeliczne.

### Niedziela I-sza po Trzech Królach.

Wracając z ucieczki do Egiptu, św. Rodzina kierowała się z powrotem do Betleemu, gdzie przed ucieczką była osiadła. Posłyszawszy atoli, że w Judei panuje syn Heroda Dzieciobójcy, Archelaus, tyran równie okrutny, jak jego ojciec, Józef, głowa Rodziny, uląkł się. Ponowny sen opatrnościowy rozstrzygnął chwilową, powstałą z tego lęku, chwiejność jego co do wyboru osiedla i skierował go do galilejskiego Nazaretu, gdzie mieszkał był z Maryją pierwotnie. Galilea, wraz z Perea, pozostawała wtedy pod władzą humanitarnego Heroda Antypasa, jako tetrachy.

Tym sposobem, jak stwierdza Mateusz (2.23), spełniło się proroctwo Izajaszowe o Chrystusie, iż będzie nazwany Nazarejczykiem. Tem samem imieniem będą zwani potem pierwsi Jego wyznawcy. On sam zaś będzie zwan także Galilejczykiem.

Nazaret było miściną wzgardzoną u żydów, jak u nas Rycywól lub Pacanów. „Możeż co dobrego być z Nazaret?” (Jan, 1.46). Położone jednak ustronnie, w okolicy cichej i uroczej, było jakby stworzone dla życia kontemplacyjnego. Tam też, po świetnościach i burzach niemowlęstwa, Chrystus rozpoczął i spędził swój żywot ukryty, trwając do trzydziestu lat wieku, lat pełnej dojrzałości ducha.

Jeden tylko, ale znamienity, epizod z tego okresu życia Jezusa podaje nam Ewangelja, i ten jest przedmiotem dzisiejszej perykopy (Łuk. 2.42—52)

Jezus doszedł do 12 u lat życia. Stał się obywatelom Zakonu. Po raz pierwszy przeto uczestniczył w do-rodznej pielgrzymce Józefa i Maryi na święta Paschy do Jeruzolimy. Zbierało się na nie do dwóch milionów ludu z całego kraju i z Rozproszenia. Trwały one przez całą oktawę. Więc po ośmiu dniach — powrót, w natłoku. Po całodziennych podróży, pierwsza stacja noclegowa wypadła w Bireh, niedaleko Bethelu, słynnego z Jukubowego widzenia tajemniczej, sięgającej nieba, drabiny. „Rodzice” Jezusa stwierdzają tam z przerażeniem, że On nie przybył z ich karawaną. Daremnie wśród niej Go szukają, sądząc, iż szedł z grupą rówieśników. Tedy, strapieni, powracają do Jeruzolimy, tracąc na to dzień drugi, Dnia trzeciego odnajdują Go nareszcie. Gdzie? W świątyni. Mianowicie w krużganku pogan, zwanym Beth Midrasz, gdzie uczeni zakonnicy zbierali się na dysputy, którym przysłuchiwał się i w których brał udział, kto chciał, nie wyłączając młodzieży. Tam, w gronie posiwiałych uczęsców, znajdują boskiego Młodzieniaszka i stają się świadkami podziwu mędrów dla Jego mądrych zapytań i odpowiedzi.

Zdarzają się dzieci, tak zwane „cudowne”. Jezus był Dzieckiem cudownem w znaczeniu dosłownem.

Między Matką a Synem wywiązuje się krótka rozmowa, w której ze strony Syna ujawnia się wzblysk świadomości swego Bóstwa. Na wymówkę Matki, czule radosną, uczynioną imieniem Józefa i własnem, Syn odpowiada z powagą, do której ta Jego świadomość daje Mu prawo:

— Czemużście troskali się o mnie, jakobyż błąkanego? Niewiedzieliście, iż w sprawach Ojca mego potrzeba, abym był?

Ach, wiedzieli! Ale czyżby już tak rychło? Tego nie przypuszczali, nie zglębili bowiem jeszcze dosyć przyczyny, rodzącej takie skutki. Słowa Syna pogłębiły Ich uświadomienie. To też Maryja przyjmuje z pokorą naukę Jego, rozważa ją w sercu i utrwała w pamięci, by ją kiedyś przekazać Łukaszowi, a przez niego — światu.

Następuje powrót samotrzeć świętej Rodziny do Nazaretu. Odtąd, nad życiem Jezusa zapada głębokie, bezwzględne milczenie. Łukasz, on jeden tylko, rzuca światło na ten okres życia Jego w tych kilku słowach: „a był im poddany” i: „pomnażał się w mądrości i w latach, i w lasce u Boga i u ludzi”.

Jezus, Syn Boży, był poddany Maice i Opiekunowi. Co za nauka, co za wzór po wsze czasy!

Kościuszek powiedział: „Słowo: poddany — przekleństwo być powinno w oświeconych narodach”. Niewątpliwie, skoro przez poddaństwo rozumieć należy niewolę, czy półniewolę społeczną. Wszakże poddaństwo w znaczeniu cnoty posłuszeństwa winno być zawsze i wszędzie święte. Przykładem swoim uświęcił je Chrystus na wieki.

Uświęcił też i pracą fizyczną, uprawiając w tym okresie, wraz ze św. Józefem, rzemiosło ciesielskie. Leon XIII pisał o tem w encyklice o cywilizacji chrześcijańskiej (1877). Wykazawszy, jak poganizm gardził pracą ręczną, Papież naucza: „Wszystko to zmieniło się od chwili, gdy duch

wiary chrześcijańskiej tchnął w społeczeństwo; od samych początków praca miała sobie przyznaną godność nadziemską, skoro Chrystus, Syn Boży, chciał być posłusznym ubogiemu rzemieślnikowi galilejskiemu i skoro nie wstydził się sam boskimi rękoma pracować w Nazaret przy warsztacie.”

Dziś socjalizm wyniósł pracę fizyczną ponad samą pracę umysłową, lecz tylko pod względem płacy. Jego duch pychy gardzi pracą rąk w istocie, pobudza do wyjarzmania się z niej i rodzi lenistwo. Zważywszy na polski pseudo-arystokratyzm od góry do dołu i na polską skłonność do lenistwa, jest on dla Polski niebezpieczny osobliwie. „Widziałem raz,— pisze ks. dr. Siemieniński—jak przy robocie w polu zeszedł się ekonom, pisarz i polowy i przypatrywali się, jak pracowała jedna baba. W podobnym wypadku we Francji pracowały ich czworo. Francuzi zaręczali mi, że nie praktykuje się, aby dozorca nie pracowali sami.”

Trzydzieści lat ukrytego życia Chrystusa tłumaczają nam niesłychaną płodność trzyletniej działalności jego publicznej. Ona rozpięta ramki tego trzylecia i wylewa się w nieskończoność. Świat nie pomieściłby ksiąg,—kończy Jan swą Ewangelję— które należałoby napisać, gdyby chciał podać wszystkie mowy i czyny Chrystusa...

X. Charszewski.

Kupujcie u chrześcijan!

# Co niesie dzień?

STYCZEŃ  
**15**  
WTORBK

Dziś: Oton m. Maurycy.  
Jutro: Marcell pp. m.  
Wschód słońca o g. 8.7  
Zachód o g. 4.12  
Wsch. księżycy o g. 12.11  
Zachód o g. 1.30—

**Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 14 i 15 stycznia wynosi 1.890.000 mk.**

**Komunikat.** Komitet uczczenia pamięci poległych Studentów Uniwersytetu Warszawskiego ma zaszczyt zakomunikować, iż uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci poległych Studentów odbędzie się w auli Uniwersytetu w niedzielę dnia 20 stycznia r. b. o godz. 12 w poł.

Zaproszenia na uroczystość w ilości dwóch na Rodzinę każdego poległego wydawać będzie Sekretariat „Bratniej Pomocy” Uniwersytetu w d. 17, 18, 19 stycznia w godz. 12—1 pp.

**Wyjaśnienie w sprawie podatku majątkowego.** Wobec błędnych poglądów w związku z rozsyłaniem zeznań o podatku majątkowym, jak również sporządzaniu spisów przez funkcjonariuszów, Magistrat m. Włocławka wyjaśnia, że podatek majątkowy jest podatkiem państwowym.

Podatek majątkowy jest jednym z najważniejszych środków, jakimi Sejm i Rząd zmierzają do naprawy Skarbu Rzeczypospolitej.

Żadnego udziału, ani dodatków na rzecz Samorządów Ustawa o podatku majątkowym nie przewiduje.

Podatek majątkowy, obowiązujący na zasadzie Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. jest nową jednorazową daniną, która będzie pobrana w ciągu lat 3 od roku 1924 do końca roku 1926 w sześciu półrocznych ratach.

Podatek majątkowy jest skontyngentowany w ogólnej sumie jednego miljarða franków złotych.

Wspomniany kontyngent został rozłożony na trzy grupy majątków w sposób następujący:

a) 500 milionów franków złotych na posiadłości gruntowe, będące pod uprawą rolną i leśną.

b) 375 milionów franków złotych na przedsiębiorstwa przemysłowe (wyk. od I do V kat. świad. przem.) i handlowe (I i II kat. świad. przem.)

c) 125 milionów franków złotych na wszystkie inne kategorie majątku, podlegającego podatkowi majątkowemu.

**Bilon polski.** Na wystawie Księgarni Powszechnej umieszczono monetę 5 groszy polskich. Na jednej stronie widzimy napis 5 groszy, na drugiej zaś herb państwa i napis Rzeczypospolita polska—1923 r. Bilon wykonany jest w państwowej mennicy w Warszawie z aliażu brązu i miedzi.

**Czyja wina?** Wiadomem jest, że kompetentne ministerstwo wydało w swoim czasie rozporządzenie w przedmiocie racjonalnej hodowli koni, ustanawiając specjalne stacje reproduktorów państwowych i likwidując jednocześnie istnienie tychże u osób prywatnych.

W starostwie włocławskim stacje wspomniane istnieją. Aktualnym jest pytanie skierowane do czynników miarodajnych: jak często dokonywane były oględziny weterynaryjne państwowych reproduktorów, bowiem wśród koni w starostwie włocławskim rozpowszechniona jest pewna zaraza.

Czekamy na wyjaśnienie.

Ziemianin.

**O ujawnianie cen.** Od czasu, kiedy społeczeństwo poczęło się oswajać z nowym terminem, któremu na imię „waloryzacja”, z niektórych wystaw sklepowych pozniwały ceny.

Ujawnianie cen na wystawach jest obowiązkiem i kupcy winni się stosować do tego przepisu.

Ceny, jak dawniej, muszą być uwidocznione w markach polskich.

**Ochrona zwierzyny.** Z powodu zbyt dużych opadów śnieżnych, zwierzyna leśna i ptactwo cierpi w tym roku wielki głód, gdyż grube warstwy śniegu zakrywają wszelakie pożywienie. Koła myśliwskie zwracają się więc z gorącym apelem do właścicieli majątków, gospodarzy i dzierżawców polowań, aby ze względu na możliwość wyginania zwierzyny, pamiętali o pożywieniu dla niej. Zaleca się więc pozostawiać w polu kilka snopków koniczyny, siana i tp. przywiązując pokarm ten do drzewa dalej zaleca się garść pośladu, marchwi, lub ćwikły rozstrząsnąć w miejscach wolnych od śniegu i wogóle pamiętać o pokarmie dla zwierząt leśnych i ptactwa.

**167 ciągnięcie milionówki.** Wczoraj po południu, w lokalu pożyczek państw. odbyło się ciągnięcie 167 milionówki. Z koła wyszedł numer: 2.787.681 P. K. K. P. w Lublinie.

### Z giełdy.

Dolar	9950.000
Funt angielski	42.500.000
Frank szwajcarski	1.726.000
Frank francuski	475.000
Liry włoskie	438.000
Korony austriackie (100)	139.00
4% poz. premi. 250.000 — 8% poz. złota, 1.475.000, 6% poz. serja II A	1.600.000.

### Nowy cennik dla fryzjerów.

Golenie	500 tys. mk.
Strzyżenie	1.200 " "
" maszynką	800 " "
Uczesanie z kosmetyką	300 " "
Mycie głowy	900 " "
Masaż twarzy	500 " "
Za użycie wody kolońskiej	300 " "
" wegetalu	400 " "
Fryzowanie	900 " "

**Cennik dla rzeźników.** Od dnia 12 stycznia rzeźników obowiązuje następujący cennik:

Wolowina I gat. za klg.	2.500.000 mk.
" II " " "	2.400.000 "
cielęcina I " " "	2.500.000 "
" II " " "	2.400.000 "
baranina I " " "	2.500.000 "
" II " " "	2.400.000 "
schab " " "	2.800.000 "
slonina " " "	4.200.000 "
kielbasa krakowska " " "	4.600.000 "
kielbasa serdelowa " " "	5.000.000 "
szynka " " "	6.000.000 "
poledwica " " "	6.000.000 "
salceson " " "	5.000.000 "

**Cena chleba.** Kilo chleba kosztuje 405.000 mkp.

**Cennik.** Z dniem 14 stycznia obowiązuje kupców branży kolonialnej cennik № 37 w markach polskich. W tym tygodniu ma się ukazać cennik w złotych pol.

**Do odpowiedzialności** policja pociągnęła Ryńca Stanisława, zamieszkałego we wsi Warząchewka, za złamanie drzewka na ulicy.

— Łaskowskiego Jana zam. przy ul. Leśnej Nr. 15 pociągnięto do odpowiedzialności za puszczanie psa luzem i narażanie przez to publiczności na pogryzienie.

**Bcha kradzieży samochodu w Bydgoszczy.**

W dniu 10.I-24 r. Eksp. Urzędu śledczego w Bydgoszczy powiadomiła miejscowy Urząd śledczy o kradzieży samochodu na szkodę firmy „Kozłowski w Bydgoszczy”. Wartość samochodu wynosi 7000 dolarów. Wszczęto natychmiastowe dochodzenie policji, która znając opis i numer samochodu natrafiła na ślad samochodu. W tymże samym dniu drogą wywiadów ustalono, że 2-aj osobnicy sprzedawali zegar z samochodu pewnemu zegarmistrzowi. Zbadany zegarmistrz podał dokładny rysopis osobników, których wkrótce na ulicy naszego miasta aresztowano. Badani w miejscowej ekspozyturze przyznali się do kradzieży samochodu, podając szczegółowo gdzie sprzedali narzędzia służące do reperacji samochodu, koźuch oraz derkę futrzaną. Rzeczy wszystkie ode-

# Z wystawy p. Błońskiego.

## Wystawa szkiców, a właściwie studjów akwarelowych

przedstawia nam bardzo ciekawy zespół zabytków architektury polskiej; jest ona zarazem ciekawym objawem siły artystycznej utalentowanego początkującego malarza. — P. Błoński ma przedewszystkiem, jako artysta silną podstawę rysunkową — znajomość perspektywy i dar odtwarzania materiału budowlanego. Do złudzenia kopiuje naturę, malując tynk obdrapany i kamień — lubuje się w tychże przedmiotach i wykończa fragmenty subtelnie i ujmująco, kosztem nawet całości, pomijając nawet ogólny ton pejzażu. — Będąc uczniem szkoły rosyjskiej zachował jeszcze cechy oświetlenia północy odróżniające pejzaż rosyjski. Chociaż widoki jego są jasne i wesołe w kolorze, jednak mają te ogólne zimne zabarwienie trochę martwe tamtejszych okolic.

Posiadając tyle zalet — bardzo czystego w linii, subtelnego rysunku, duże poczucie piękna w wyborze tematów — jest to może jedyną ryciną stroną tych szkiców. Jednakże właśnie dla tego, można powiedzieć, że mniej zagłębiając się w studjach kolorystyki p. Błoński w swoich pracach nie szuka efektów barwnych, nie pociąga widza potęgą plam jaskrawych, a cicho i potężnie przemawia do naszej duszy — pracą bardzo głęboką i gruntowną opartą przeważnie na wysubtelizowaniu rysunku i wyszukaniu linii zewnętrznej.

Zwiedzivszy do tej pory Powiśle, Mazowsze i Kresy Wschodnie dał nam niezbyt wielki zbiór tamtejszych zabytków architektury.

Do najlepiej traktowanych w technice akwarelowej zaliczyć można:

**Włocławek** (kościół św. Witalisa).

**Skempe** (wejście do kościoła). Głębia korytarzy i światło-cień bardzo dodatnio ujęty przypomina chwilami wnętrza Gerymskiego.

**Płock** (dzwonnica) która się wyróżnia nadzwyczajną lekkością rysunku wieży i przezroczystością barw na tle pogodnego wiosennego nieba.

**Płock** (wnętrze katedry) o arkadach subtelnie narysowanych i pełnych efektów świetlnych.

**Czerwińsk nad Wisłą** (kościół z r. 1147.)

Wybitną cechą tego studjum jest odtworzenie do złudzenia barw materiału budowlanego — to jest odpadających tynków i cegieł.

**Czersk** (widok ze strony Kalwarji) tonący w mgłę porannej przepojonego wilgocią powietrza.

**Konary** (nad Wisłą), które do studjum jest najartystyczniejszą pracą p. Błońskiego.

**Ostróg** (brama tatarska — i brama zamkowa) oba traktowane śmieiej i barwniej pod względem malarskim.

**Międzyrzecze** (wieża zamkowa) pejzaż dobrze odczuty o cieniach tchnących prawie wilgocią ruin.

Objawivszy całokształt pracy p. Błońskiego bezstronnie p. wiedzieć można że, o ileby p. Błoński przeprowadził głębsze studia malarskie — stanie się wybitną siłą artystyczną dodatnią, nie tylko u nas — ale może śmiało współzawodniczyć ze sławami Europy zachodniej.

Z. Płonczyńska.

## DO WSZYSTKICH WYNAŁAZCÓW!

Pracujących nad problemem lotnictwa.

**Koło Kujawskie Ligi Obrony Powietrznej Państwa** chcąc przyjść z pomocą, **techniczną i ewentualną materialną** pp. wynalazcom pracującym nad rozwiązaniem problemów lotniczych, prosi wszystkie zainteresowane osoby zwracać się do Komisji Technicznej L. O. P. P. do p. inż. Kamińskiego w dni urzędowania w lokalu Niższej Państw. Szkoły Technicznej we Włocławku, **w soboty od godziny 4 do 7 po południu.**

Zarząd.

## Sytuacja finansowa i plany sanacyjne rządu.

W nadchodzący wtorek odbędzie się w ministerstwie skarbu konferencja prasowa, na którą zostaną zaproszeni przedstawiciele prasy stołecznej i prowincjonalnej. Na kon-

ferencji tej p. prezes Rady ministrów i minister skarbu Władysław Grabski przedstawi obecne położenie finansowe państwa i plany sanacyjne.

brano w całości i wraz ze sprawcami odesłano do Bydgoszczy.

### Z OKOLIC.

**Pożar.** W dniu 10 b. m. wybuchł pożar na folwarku Obrowo w pow. lipnowskim, własność p. Romana Góreckiego. Ogień strawił doszczętnie barak robotniczy. Straty w wysokości około 1 miljarða marek pokrywa Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych. Przyczyna pożaru narazie niewiadoma.

**Z Aleksandrowa Kujawskiego.** Na porządku dziennym — wybory do Rady Miejskiej. Ogłoszono wiece P.P.S. i zrzeszeń chrześcijańsko-narodowych. Wybory naznaczone na dzień 2 lutego r. b.

11 b. m. w godzinach rannych miasto było zaalarmowane trąbkami strażackimi. Pożar wybuchł w warsztatach kolejowych. W krótkim czasie ugaszono — spaliło się kilka metrów kw. dachu.

## TELEGRAMY.

**Jacy to „bandyci“ napadają na terytorjum polskie.**

WILNO (AW). Śledztwo w sprawie znanego napadu na Gródek wykazało, że banda napastników przeszła w drodze powrotnej granicę w powiecie stołpeckim i tuż za granicą w wiosce Lemienie w której znajduje się wojskowa placówka bolszewicka, dokonała podziału łupów.

**I w jaskini gry już — zastój.**

GDANSK (A W). Frekwencja w sopockim kasynie gry zmniejszyła się do tego stopnia, że zarząd kasyna będzie musiał niebawem poczynić daleko idące oszczędności. Rozbudo-

Kupujcie u chrześcijan!

wanie kasyna zostało przerwane, ponieważ brak jest środków z powodu znikomej liczby grających. Jedyną walutą dopuszczoną do gry jest gulden gdański.

**Konferencja polsko - estońska.**

TALLIN (Rewel) 12.1 P.A.T. W dniu wczorajszym poseł polski Dobrzyński i naczelnik wydziału konsularnego min. spraw zagr. dr. Poznański — z ramienia Polski i estoński minister spraw zagranicznych — z ramienia Estonii, podpisali konferencję konsularną polsko-estońską.

**Ładna zapowiedź.**

PARYŻ 12.1. (Pat.) Według ostrzeżeń stacji meteorologicznej, w najbliższych dniach nawiedzi Bretonję i Normadję nowa burza śnieżna, wobec czego należy się spodziewać nowych wylewów północnych rzek.

**Pożyczka dla Polski.**

PARYŻ 14.1. Pat. Dziennik urzędowy ogłasza ustawę o kredytach dla Polski, w wysokości 400 milionów franków.

**Wypadek królowej duńskiej.**

Wpadła w morze pod lód, wyratował ją król.

LONDYN, 12.1. Pat. Z Kopenhagi donoszą o wypadku jaki spotkał królową duńską. Gdy królestwo duńscy podziwiali w porcie kopenhaskim pracę statków do rozbijania lodu, pod stojącą na lodzie królową załamał się lód i królowa w jednej chwili znalazła się w wodzie.

Król natychmiast rzucił się swej małżonce na ratunek i wydobyl ją z wody.

**Ograniczenia wychodźstwa do Stanów Zjedn.**

LONDYN 13. I, Z Waszyngtonu donoszą, że Komisja Imigracyjna lzby Reprezentantów wypowiedziała się za zmniejszeniem liczby kontyngentu imigrantów, którzy dopuszczeni mają być do Stanów Zjednoczonych. Zasadą wedle Komisji ma być dopuszczenie tylko 2 proc. dla każdej narodowości, licząc rodziny, które znajdują się od r. 1918 w Ameryce. Natomiast naturalizowanym w Ameryce obcokrajowcom wolno będzie sprowadzić do Ameryki dzieci poniżej lat 18 a rodziców powyżej lat 55.

**Zjazd wszechniemiecki.**

BERIN 12.1. (PAT) W d. 19 i 20 b. m. odbędzie się w Cassel za zezwoleniem rządu, zjazd ogólnoniemiecki, w którym wezmą udział między innymi, Hindenburg i Ludendorff.

**Pogrzeb ś. p. Wacława Kryńskiego.**

Wczoraj o godz. 10 rano, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. posła Wacława Kryńskiego, poczem nastąpiła eksportacja zwłok na cmentarz Powązkowski.

Zarząd Org. Warsz. Zw. Lud. Nar. zaprasil wszystkich członków i sympatyków na pogrzeb śp. posła W. Kryńskiego, który odbył się wczoraj o g. 10 rano z kościoła na Koszykach.

**KILKUWERSZOWKI.**

× W kołach politycznych obiegają wersje, że rząd zamierza w niedługim czasie przeprowadzić pewne zmiany na stanowiskach wojewodów. Przy obsadzaniu tych posterunków, mają być uwzględniane także kandydaty ze sfer obywatelskich, a nie tylko ze sfer urzędniczych.

× Bawi w Warszawie w sprawach służbowych poseł polski w Berlinie, minister pełnomocny, p. Kazimierz Olszewski.

× W ostatnim sprawozdaniu z senatu mylnie zamieszczono przynależność frakcyjną senatora Hempla, który należy do Klubu ludowonarodowego i jego imieniu przemawiał.

× W drugiej połowie lutego ma przybyć do Warszawy Albert Thomas, dyrektor międzynarodowego biura pracy w Genewie.

× Premier Grabski przyjął w sobotę m. in. doradcę finansowego p. Nixona i delegację wszechpolskiego związku lakatorów.

× Prasa sowiecka podaje, że Norwegia zakupiła 75,000 tonn zboża rosyjskiego.

× Dług Finlandji w końcu 1923 r. wynosił 2.415.200.000 mk. fińskich, z czego 1.478.000.000 przypada na dług zagraniczny, a 937.200.000 na dług wewnętrzny.

**Obajmy o zdrowie zwierząt.**

— Pożyteczna praca naszych zwierząt domowych i ich zdrowie w znacznej części przyczyniają się do podtrzymania i rozwoju naszego bytu.

— Ileż to razy, na przykład, ludzie spożywają niezdrowe mięso lub mleko i wskutek tego zapadają na zdrowiu! Ileż razy właściciel ponosi olbrzymie straty, gdy zaraza zniszczy mu inwentarz.

— Choroba każda nigdy nie powstaje sama przez się, lecz zawsze musi być jej przyczyna, która znajduje się w złem chowaniu, w złem żywieniu lub niewłaściwym obchodzeniu się ze zwierzęciem, czyli, że najczęściej winien jest sam właściciel przez nieświadomość lub przez niedbalstwo.

Staranne, higieniczne i racjonalne opiekowanie się zwierzętami stanowczo ochroni je od wielu chorób, a nas od niepotrzebnych strat i wypadków.

Niestety, u nas należyne staranie o inwentarz i umiejętne jego pielęgnowanie — wiele jeszcze pozostawia do życzenia. Jeżeli od zwierząt wymagamy pracy, to rozumiemy, że ich zdrowie i ich potrzeby wymagają też od nas troskliwości.

Ponieważ zakres działania lekarza wogóle jest obszerny i trudny, a szczególnie lekarza zwierząt, więc najważniejszym obowiązkiem właściciela inwentarza jest pilne jego obserwowanie, gdyż tym sposobem może on zauważyć zbroczenia w zdrowiu zwierząt i zawczasu zapobiec złym skutkom.

W chorobie konieczna jest szybka i racjonalna pomoc, od której zależy pomyślność całej kuracji i przyczynić trzeba, że pod tym względem nie dobrze się dzieje, gdyż lekarza weterynaryjnego przeważnie wzywa się wtedy, gdy jest już prawie zapóźno. W większości wypadków leczenie zwierząt odbywa się sposobem domowym lub przy pomocy różnych znachorów, konowalów i innych partaczy.

Trudność w leczeniu zwierząt polega przede wszystkim na rozpoznaniu choroby; ażeby leczenie było skuteczne, musi je poprzedzić trajna i dobra diagnoza (rozpoznanie), którą nabywa się przez specjalne studia i długoletnie doświadczenia. Dla niefachowców, chociażby i bardzo zamilowanych w tym przedmiocie, zdobycie tych wiadomości jest połączone z wielkimi trudnościami, gdyż brak im podstawy, którą dają studia praktyczne fachowe.

Mimo jednakże tych trudności

większość właścicieli inwentarza dąży do obejścia się bez pomocy weterynaryjno-lekarskiej; dążenie takie, o ile tylko oparcie będzie na czepianiu wskazówek z odpowiednich poradników — będzie zawsze usprawiedliwionem.

Nasze zwierzęta domowe przedstawiają sobą oczywiście tylko przedmioty, większą lub mniejszą wartość mające; gdy więc choroba nie jest poważną, a zwierzęta posiadają wartość niewielką, to rozumie się, że sprowadzenie lekarza nie zawsze się opłaca.

Jest wiele chorób gwałtownych (kolka, paraliż, zapalenie mózgu), przy których posyłanie po lekarza, nie raz o kilka mil odległego, prawie zawsze będzie spóźnione; z tego więc względu znajomość weterynaryi przez właścicieli inwentarza jest ze wszelkich miar pożądaną i pożyteczną, gdyż daje mu możność orjentowania się w sytuacji, czy w danym wypadku pomoc specjalisty jest konieczną, czy na jego sprowadzenie czasu nie jest za mało i czy choroba jest możliwa do wyleczenia samemu.

Z. Olszański  
lekarz weterynaryi.

**Ze świata.**

**Ponowny wybór Poincarego.**

Poincare został ponownie wybrany do senatu 794 głosami na 810 głosujących.

**Porozumienie Francji z Watykanem.**

„Petit Parisien“ donosi z Rzymu, że rokowania pomiędzy Francją a Watykanem zostały zakończone całkowitem porozumieniem. Watykan ratyfikował sytuację prawną Kościoła we Francji, zaaprobowaną przez prawników francuskich.

**Bank Rzeszy wywiózł złoto do Ameryki.**

Na giełdzie berlińskiej rozeszła się pogłoska, że Bank Rzeszy część swego skarbu złotego w sumie 80 milionów marek złotych wywiózł do Ameryki. Urzędowo wiadomości tej dotąd nie zaprzeczono.

**Flaga polsko-gdańska.**

Wysoki Komisarz gdański zatwierdził rozporządzenie Rady Portu, na podstawie którego flaga Rady Portu składać się będzie z połączonych kolorów Polski i Gdańska. Władze gdańskie protestowały w swom czasie przeciw temu, ale bezskutecznie.

**Ponowne trzęsienie ziemi.**

W Mongolii odczuto sobotniej nocy trzy wstrząsienia ziemi. O godz. 11 przed południem odczuto dalsze wstrząsienia. Kilka domów, uszkodzonych ciężiej przez dawniejsze trzęsienie zawarło się. O godz. 4 rano odczuto trzęsienie ziemi w okolicy Turyna, które jednak nie wyrządziło szkody.

W Senigallia odczuto nowe trzęsienie ziemi. Uszkodzona została wieża komunalna i kilka domów. Dwie osoby ranne. W Mondolfo, gdzie było 15 wstrząśnień, wszystkie domy zostały uszkodzone, Są ranni. W San Costanzo 2 kościoły poważnie uszkodzone.

**Obwieszczenie.**

Do rejestru handlowego działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dniu 11 stycznia 1924 r. wciągnięto następującą firmę pod № 1920. Dom Handlowy „Płon“ Leszczyński i Stern“. Celem spółki jest prowadzenie handlu wszelkimi towarami, a w szczególności nasionami i ziemiopłodami. Siedziba spółki znajduje się we Włocławku, ul. Kilińskiego Nr. 7. Spółka rozpoczęła czynności dnia 1 stycznia 1924 roku. Wspólnikami są: 1) Szulim vel Salomon Leszczyński

(ul. Kilińskiego 7) i 2) Abram vel Artur Stern (ul. Gęsia 30/32) kupcy we Włocławku zamieszkali. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do obu wspólników razem i każdego z osobna. Weksle i wogóle zobowiązania pieniężne, indosy, cesje, przekazy, czeki, pełnomocnictwa i prokury, podpisywać będą obaj wspólnicy łącznie. Zakup i sprzedaż towarów, korespondencję handlową, odbiór korespondencji poleconej, pieniężnej i wartościowej, pocztowej i telegraficznej, pieniędzy dokumentów, towarów, ładunków, przesyłek i tym podobnych ze wszelkich urzędów, instytucji, banków, od osób prywatnych i wogóle skąd i od kogo wypadnie, może załatwiać i podpisywać którykolwiek jeden wspólnik. Podpisy wspólników w imieniu firmy zawsze winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka zawarta została na czas nieograniczony z tem zastrzeżeniem, że wspólnik, pragnący wystąpić ze spółki, obowiązany jest o swoim zamiarze wystąpienia zawiadomić notarialnie drugiego wspólnika na trzy miesiące naprzód. Pomiędzy Szulimem vel Salomonem Leszczyńskim a żoną jego Krossą z domu Rawicką, zawarta została przed notariuszem Bruśnickim w Kaliszu, intercyza, ustalająca wyłączenie majątku i wspólność dorobku.

**Obwieszczenie.**

Do rejestru handlowego działu B. sądu okręgowego we Włocławku w dniu 9 listopada 1923 r. pod № 28 przy firmie: „Bank Kujawski w Włocławku, Spółka Akcyjna“ wciągnięto, co następuje: „Kapitał zakładowy podwyższony został o marek 150.000.000 (sto pięćdziesiąt milionów) przez wypuszczenie IV emisji akcji w ilości 150.000 sztuk, wartości nominalnej po 1000 marek każda, wobec czego kapitał zakładowy, całkowicie wpłacony, wynosi obecnie dwieście pięćdziesiąt milionów marek (250.000.000). IV emisja akcji wypuszczona została na zasadzie postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu opublikowanego w „Monitorze polskim“ z dnia 1 października 1923 r. za Nr. 222.

**OFIARY.**

Tadek Sławiński uczeń III kl. G. Z. K. na dom sierot „Opatrzność“ 500.000 mk.  
Romek Piaszczyński na dom sierot „Opatrzność“ 1.000.000 mk.  
Cech Rzeźniczy m. Włocławka na koszt. św. Stanisława 4.000.000 mk.; na „Dom Starców“ 4.000.000 mk.; na ochr. „Opatrzność“ 4.000.000 mk.; na Ognisko im. Tadeusza Kościuszki w Brzeziu 4.000.000 mk.

**ROZKŁAD JAZDY ROLEJKĄ**

do Sompolna godz. m. rano  
4 godz. po południu  
do Brzeźcia Kuj. godz. 6 m. 30 rano.  
" " " 5 m. 30 pp.  
z Sompolna " " 9 m. 20 rano  
godzina wieczorem  
z Brzeźcia Kuj. godz. 9 m. 20 rano  
" " " 8 m. 50 wiecz.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**Bacność!** Dobra okazja! Sprzedam dwie kasy ogniowate pancerne. Zielony Rynek 14, Radzanowski.

Dom. Sokolowo powiat Rypiński pocz. Golub poszukuje od 1/4 na ordynarję kucharza i służącego. — Tylko dobre świadectwa będą uwzględnione.

Dom Bochenna dowiat Rypiński pocz. Golub poszukuje na ordynarję od 1/4 służącego w jednej osobie. — Uwzględnie się tylko dobre świadectwa.

Poszukuję miejsca do krowi, znam się na chorobach rogatego bydła. Wiadomości ul. Chłodna № 8. Tuszyński.

14 stycznia o godz. 8 rano zginął, piesek ładny tłusty, granasty z zakreconym ogonkiem. Łaskawego znalazcę lub złodzieja uprasza się o odprowadzenie za nagrodą do p. Iwanowa Warszawska 15 m. 8.